

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania P.P.U.H. M. Spółki cywilnej P. M.,
P. P. z siedzibą w K., A. G., R. G., E. J. Z. K., E. K., A. K., B. K., S. K., A. M., D. P. i
A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem zainteresowanych: S.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., Syndyka masy upadłości K. Spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą
w O., M. B., E. C., M. D., A. J., J. K., D. N., J. S.
i A. W.

o ustalenie ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 czerwca 2022 r.,
skargi kasacyjnej P.P.U.H. M. Spółki cywilnej P. M.,
P. P. z siedzibą w K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 marca 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od skarżącej P.P.U.H. „M.” Spółki cywilnej – P. M. i
P. P. na rzecz organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddziału w O. kwotę 240 (dwieście czterdzieści)
złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 9 marca 2020 r., oddalił apelację płatnika składek PPHU M. spółki cywilnej – P. M., P. P. z siedzibą w K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 22 listopada 2019 r., mocą którego oddalono odwołania płatnika składek oraz ubezpieczonych od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O., stwierdzających, że wskazane w nich osoby (ubezpieczeni) podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu (w okresach ujętych w decyzji) jako pracownicy u płatnika składek. Ponadto Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono, że 30 sierpnia 2013 r. M. spółka cywilna i S. spółka z o.o. z siedzibą w W. (dalej: S.) zawarły porozumienie dotyczące przekazania pracowników, w tym występujących w sprawie ubezpieczonych, nowemu pracodawcy S. spółce z o.o. z siedzibą w W. z terminem wejścia w życie umowy od 1 października 2013 r. Jako pracodawcę przejmującego pracowników obie spółki traktowały jednak K. spółkę z o.o. w O. (dalej: K. obecnie w upadłości likwidacyjnej). Do umowy dołączono listę przejętych pracowników. Spółka M. z dniem 30 września 2013 r. wyrejestrowała z ubezpieczenia społecznego pracowników objętych umową o przekazaniu pracowników zawartą 30 sierpnia 2013 r., a z dniem 18 listopada 2013 r. rozwiązała umowę ze spółką S. w trybie natychmiastowym.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że po przekazaniu ubezpieczonych do spółki K. w spółce M. nadal zachowane zostały: miejsce świadczenia pracy, zaplecze materialne usług, struktury, organizacja, podporządkowanie pracownicze, nadzór nad pracownikami, nadzór organizacyjny, ewidencjonowanie czasu pracy oraz warunki zatrudnienia pracowników. Ubezpieczeni wykonywali pracę w tym samym miejscu, na tych samych stanowiskach, na tych samych warunkach i na rzecz apelującej. Nadal korzystali z tych samych sprzętów i pomieszczeń socjalnych, zaś z efektów ich pracy korzystała wyłącznie odwołująca się spółka.

Sąd drugiej instancji w całości zgodził się z Sądem Okręgowym, który uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca rzeczywiste przejście zakładu pracy

na innego pracodawcę. Nie było także możliwe „przejęcie pracowników” na podstawie umowy z 30 sierpnia 2013 r., zawartej przez spółkę M. ze spółką S. (a *de facto* ze spółką K. ze względu na wcześniejszą umowę łączącą K. z S.). Przejęcie pracowników w taki sposób, że przejmujący staje się ich pracodawcą, może bowiem nastąpić tylko w wyniku spełnienia przesłanek z art. 23¹ § 1 k.p. Umowa cywilnoprawna o przejęcie pracowników może wywołać skutek w postaci przejścia zakładu pracy jedynie wówczas, gdy dojdzie do faktycznego przejęcia istotnych składników jednostki gospodarczej decydujących o jej tożsamości, a takie przejęcie nie nastąpiło. Tym samym zasadne było ustalenie organu rentowego, że ubezpieczeni podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresach wskazanych w decyzji jako pracownicy PPHU M. spółki cywilnej – P. M., P. P. z siedzibą w K.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniosła spółka M., zaskarżając wyrok w części oddalającej apelację płatnika składek oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu licznych przepisów prawa materialnego i procesowego.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania strona skarżąca uzasadniła tym, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, a mianowicie: (-) czy dla uznania skuteczności przejęcia zakładu pracy przez nowy podmiot konieczne jest, aby zmianie uległy warunki pracy i płacy pracowników, w tym czas, miejsce i osoby nadzorujące pracownika; (-) czy w ramach zatrudnienia pracownik może być delegowany przez agencję zatrudnienia do wykonywania pracy u poprzedniego pracodawcy, korzystającego następnie z usług agencji, na tym samym stanowisku i w tym samym miejscu pracy; (-) czy strony umowy o świadczenie usług (art. 750 w związku z art. 734 k.c.) w ramach swobody umów wynikającej z art. 353¹ k.c. mają prawo do autonomicznego kształtowania treści umowy, także odnośnie do miejsca i rodzaju obowiązków świadczonych przez pracownika zatrudnionego u usługodawcy oraz kwestii nadzoru nad tym pracownikiem.

Ponadto, zdaniem strony skarżącej, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, w tym również w judykaturze, co przejawia się w znacznych rozbieżnościach w orzecznictwie sądów powszechnych.

Dodatkowym argumentem mającym przemawiać za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być nieważność postępowania związana niedopuszczalnością drogi sądowej z uwagi na niewydanie wobec zgłoszonych rzeczywistych płatników składek (S. i K.) decyzji wyłączającej z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, która miałyby walor prejudycjalny wobec przedmiotu zaskarżonej decyzji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do merytorycznego rozpoznania.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że wszystkie podniesione przez skarżącą w motywach wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumenty zostały szczegółowo rozważone i omówione w wyroku Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2022 r., I USKP 103/21 (niepublikowany), w sprawie o analogicznym stanie faktycznym i prawnym.

W sytuacji, gdy Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi co do danej kwestii prawnej, a nie ujawniły się nowe nieznane wcześniej okoliczności mające wpływ na wynik wykładni, nie ma potrzeby przyjmowania kolejnych skarg kasacyjnych pochodzących od tego samego podmiotu, opartych na tych samych podstawach i formułujących te same wątpliwości interpretacyjne. Przyjęcie kolejnych podobnych skarg kasacyjnych do rozpoznania nie będzie służyć dalszemu rozwojowi orzecznictwa.

Tym niemniej, odnosząc się do argumentów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w szczególności do zarzutu nieważności postępowania, należy podkreślić, że nie doszło do nieważności postępowania z uwagi na przesłankę z art. 379 pkt 1 k.p.c. (niedopuszczalność drogi sądowej). Z wydania decyzji ustalającej podleganie danej osoby ubezpieczeniom społecznym jako pracownika (art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13

października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266) wynikają prawa i obowiązki w zakresie: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń społecznych oraz ustalania wymiaru składek i ich poboru. Decyzja taka rozstrzyga więc to, czy dany podmiot jest płatnikiem składek (pracodawcą), a nie, czy jest nim (lub nie jest) inny podmiot (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2017 r., I UK 279/16, LEX nr 2311192). Nie było konieczne wydanie przez organ rentowy decyzji co do tego, że spółki S. i K. nie były płatnikami składek w stosunku do ubezpieczonych ujętych w decyzjach organu rentowego w okresach objętych tymi decyzjami. Wystarczające było ustalenie, że ubezpieczeni podlegali ubezpieczeniom jako pracownicy odwołującej się spółki M. w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami. Siłą rzeczy skarżącej spółce od tego rodzaju decyzji organu rentowego przysługiwało prawo wniesienia odwołania i zostało ono wykorzystane. Spółka wdała się w spór, negując ustalenia organu rentowego i przedstawiając alternatywną koncepcję wykładni art. 23¹ k.p. Zatem skorzystała z prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i z tego powodu nie można żądać zniweczenia tego prawa przez spojrzenie na problem przez pryzmat niedopuszczalności drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.). Droga sądowa była dopuszczalna, bo od decyzji organu rentowego spółce przysługiwało odwołanie do sądu ubezpieczeń społecznych i zostało ono skutecznie zrealizowane.

Powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. (potrzebę wykładni przepisów) wymaga wskazania konkretnego przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu. Skarżąca powołała się na różne wyroki różnych sądów powszechnych, dotyczące usług outsourcingowych, korzystane dla przedsiębiorców-usługobiorców, czyli odbiorców tych usług, które miały uzasadniać potrzebę dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni odpowiednich przepisów.

Nie jest to wystarczający argument, który mógłby przemawiać za przyjęciem skargi do rozpoznania.

Mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., odnosi się ona tylko do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Dlatego wyrok sądu wydany w innej sprawie, która miała odmienny stan faktyczny, nie jest decydującym argumentem świadczącym o rozbieżności w orzecznictwie sądów. Kwestie związane z umowami outsourcingowymi zostały już rozstrzygnięte w kilku orzeczeniach (wyrokach) Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z 23 czerwca 2021 r., I USKP 37/21, LEX nr 3363480, z 28 stycznia 2021 r., I USKP 4/21, LEX nr 3113282). Warunki skutecznego outsourcingu usług wynikające z tych orzeczeń nie zostały spełnione w rozpoznawanej sprawie. Dlatego nie było potrzeby rozważania, czysto teoretycznie (abstrakcyjnie), kolejnych przedstawianych przez skarżącą argumentów.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji. W tym aspekcie problem, na który powołuje się skarżąca spółka, został już wyjaśniony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z 28 stycznia 2021 r., I USKP 4/21, LEX nr 3113282).

Należy przypomnieć, że pierwszym i podstawowym efektem transferu zakładu pracy ma być zmiana podmiotowa w stosunkach pracy, a jeżeli jej nie ma, to zapewne nie doszło do transferu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 kwietnia 2021 r., I USK 6/21, LEX nr 3159922; z 22 kwietnia 2021 r., I USK 43/21, LEX nr 3181963; z 22 kwietnia 2021 r., I USK 44/21, LEX nr 3181919). Nie jest przekształceniem podmiotowym sytuacja, w której „przejście zakładu” sprowadza się do podjęcia szeregu czynności prawnych, niemających znaczenia z perspektywy ulepszania procesów organizacji pracy u pracodawcy, a których

jedyne rzeczywiste skutki ograniczają się do sfery danin publicznych (tzw. optymalizacja podatkowa albo optymalizacja składkowa) albo redukcji uprawnień pracowniczych (w ostatecznym rozrachunku nie są odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne za pracowników, bo nie płaci ich ani rzeczywisty pracodawca, ani ten, do którego nastąpił rzekomy transfer pracowników).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że strony zawierające umowę mogą – co do zasady – ułożyć stosunek prawny według swojego uznania. Swoboda stron przy zawieraniu umów (art. 353¹ k.c.) nie jest jednak nieograniczona, gdyż o jej granicach stanowi: właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, czyli jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Zasadom wykładni określonym w art. 65 § 2 k.c. podlega także kwalifikacja prawna umowy wyrażona w nadanej jej przez strony nazwie. Nie ma ona jednak charakteru przesądzającego, gdyż decydująca jest istota umowy determinowana jej treścią, zgodnym zamiarem stron i celem umowy. Rzeczywisty rodzaj zobowiązania, ostatecznie – z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy – określa sąd (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1618766; z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298). Z tej przyczyny możliwe jest uznanie (ustalenie i ocena) przez sąd ubezpieczeń społecznych, że umowa zawarta przez kontrahentów (np. dotycząca transferu pracowników) nie odniosła deklarowanego w niej (czysto formalnie) skutku.

Mając na względzie przedstawione argumenty, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c.